

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Plan zatrzymania Nainggolana. Roma nie chce pozbywać się belgijskiego pomocnika, jednego z najbardziej pożądanых Giallorossich na rynku, jednego z Romanistów z największą wydajnością, gracza, z którego Spalletti nigdy by nie zrezygnował.

Nainggolan jest mocno związany z Romą, mówił wiele razy, że nie chce odchodzić, powiedział publicznie, że nigdy nie pójdzie do Juve i kupił dom w stolicy Włoch. Chce go Chelsea, w Londynie zarabiałby dużo więcej, jednak Radja opuści Romę tylko jeśli klub będzie miał potrzeby ekonomiczne, z których nie może zrezygnować. W Trigorii zapewniają, że zespół zostanie wzmocniony i że będą uszanowane parametry określone przez UEFA, że najwyżej może zostać zapłacona kara pieniężna. Jednak, aby dopiąć budżet, trzeba wziąć pod uwagę poważną sprzedaż. Strategie Romy zawsze wyglądały w ten sposób, z amerykańskim kierownictwem: sprzedać dobrze, aby potem kupić. Do tej pory zawsze tak było, ale żeby zmniejszyć stratę do Juve i móc rywalizować o mistrzostwo, jak chce Spalletti, potrzeba czegoś więcej.

Wśród graczy pierwszego składu najbardziej ryzykuje Miralem Pjanic, zwłaszcza dlatego, że w jego kontrakcie umieszczona jest klauzula w wysokości 38 mln euro. Każdy klub z taką propozycją może przekonać Bośniaka do zaakceptowania transferu. Pjanicem interesuje się Bayern Monachium. Carlo Ancelotti jest jego wielkim wielbicielem, chciał go sprowadzić, kilka lat temu, do Chelsea. Przyszły trener Bawarczyków rozmawiał już ze Spallettim. Sondaże, które prowadzi Sabatini w sprawie pomocników o pewnej charakterystyce (Bazoer, Brozovic) potwierdzają, że Roma bierze pod uwagę hipotezy pozbycia się Pjanica. Będą jednak również sprzedaże w oparciu o oceny trenera i kierownictwa. Z tego powodu, razem z Pjanicem, może odejść również jego przyjaciel, Dzeko. Napastnik rozzarował, u Spallettiego stracił miejsce w pierwszym składzie, w ostatnich meczach często przebywał na ławce. Sabatini rozmawiał już z jego agentem, starając się znaleźć wspólne rozwiązanie. Co nie będzie łatwe, gdyż Dzeko zarabia dużo (4,5 mln euro za sezon przez cztery lata) i akceptuje jedynie grę w ligach z pierwszego szeregu. Nie w Chinach, dla przykładu, które były rozwiązaniem już w styczniu. Sprzedaż Dzeko oznaczałaby zaoszczędzenie wielu pieniędzy z wynagrodzeń i odzyskanie części wydanej zeszłego lata.

Również na przyszły sezon Spalletti preferuje grę „lekkimi” napastnikami, jednak „bestia”, środkowy napastnik, aby zmienić los meczów w ich trakcie czy też mieć alternatywne rozwiązania w przodzie, jest mu potrzebny. I wówczas Roma pozyska innego środkowego napastnika, z innymi cechami od Dzeko, który będzie w stanie pomagać więcej drużynie. Bardziej będzie to młody gracz do kadry i może nim być również Ponce, który wyróżnia się w Primavera. W ataku będą jednak również inne nowości. Gdyż zatwierdzenie Stephana El Shaarawyego nie jest już tak pewne jak dwa miesiące temu. Roma zastanowi się nad jego wykupieniem, ustalonym na 13 mln euro. Milan nie wydaje się być otwarty na udzielenie rabatu, po tym jak praktycznie podarował Faraona Giallorossim w styczniu.

Autor: abruzzi